

# Grytviken – Jerzy Porębski

Twarde miał serce stary Larsen,  
Bystre spojrzenie, pewną dłoń  
Wściekła robota dzień i noc,  
Holują wielorybi kloc  
Poprzez zatoki modrą toń  
Nie ma już wielorybich stad,  
Gryzie rdza harpunu ostrą pikę  
Nie ma już ludzi z tamtych lat,  
Dziewiczy wrócił czas w Grytviken  
Zakaszła krwawo stary waleń,  
Dotręła go harpunu stal  
Spłynęły tony mięsa krwią,  
Dziś białe żebra w piachu tkwią  
I w piasek wsiąkł historii szmat  
Nie ma już wielorybich stad,  
Gryzie rdza harpunu ostrą pikę  
Nie ma już ludzi z tamtych lat,  
Dziewiczy wrócił czas w Grytviken  
Stary kitoboj stoi w porcie,  
Pełni ostatnią ze swych wacht  
Już nie wypłynie stary wrak  
Na wielorybich ścieżek szlak,  
Zaryty dziobem w plaży piach  
Nie ma już wielorybich stad,  
Gryzie rdza harpunu ostrą pikę  
Nie ma już ludzi z tamtych lat,  
Dziewiczy wrócił czas w Grytviken



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych